

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Poznań, dnia 25 października 2016 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu XVIII Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR del. do SO Agnieszka Śliwa

Protokolant: Kryspina Izydorzycyk

po rozpoznaniu w dniu 11 października 2016 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa E. W., A. W. (1)

przeciwko M. N., A. W. (2)

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli

1. Powództwo oddala.

2. Przyznaje ze środków Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Poznaniu adwokatowi A. O. wynagrodzenie w kwocie 5.904 zł brutto za pomoc prawną udzieloną powodom z urzędu.

SSR del. do SO Agnieszka Śliwa

UZASADNIENIE

Powodowie E. W. i A. W. (1) wnieśli o nakazanie pozwanym M. N. i A. W. (2) złożenia oświadczenia woli o przeniesieniu na powodów prawa własności nieruchomości zapisanej w księdze wieczystej nr (...) o następującej treści „A. W. (2) i M. N. wykonując zobowiązanie powstałe na skutek odwołania darowizny przenoszą na rzecz A. i E. małżonków W. własność nieruchomości położonej w S. przy ul. (...), stanowiącej niezabudowaną działkę nr (...) o powierzchni 440 m², dla której Sąd Rejonowy w Poznaniu prowadzi księgę wieczystą nr (...), na co małżonkowie W. wyrażają zgodę oświadczając, że nabycia dokonują na zasadach wspólności ustawowej”. Powodowie wnieśli też o zasądzenie na ich rzecz od pozwanych kosztów procesu, w tym kosztów postępowania zabezpieczającego i zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powodowie wskazali, że umową z dnia 10 grudnia 2001 r. darowali na rzecz pozwanych do ich majątku wspólnego małżeńskiego prawo własności w/w nieruchomości, jako prezent ślubny z przeznaczeniem na budowę domu. Po dokonaniu darowizny relacje między stronami uległy pogorszeniu. Pozwani oczekiwali od powodów wsparcia finansowego w budowie domu, a wobec jej braku zaczęli szykanować powodów i brata pozwanej, co doprowadziło do całkowitej utraty więzi rodzinnej. Powodowie podali, że działania pozwanych polegały na stałym i wielokrotnym (nawet w ciągu jednego dnia): wulgarnym i agresywnym zachowaniu wobec powodów, w tym próbach wyrzucenia ich z pokoju domu, pobiciach powodów, naruszeniu nietykalności cielesnej powodów, przemocy psychicznej, w tym kierowaniu wobec powodów gróźb karalnych, kierowaniu sugestii o mającym nastąpić pobiciu powodów przez inne osoby, oczernianiu powodów przed miejscową społecznością, znieważaniu słownym przez użycie słów uważanych powszechnie za obraźliwe. Powodowie zaznaczyli, że pozwani nie tylko nie okazywali powodom należnego szacunku, ale odnosili się do nich pogardliwie i dopuścili się zaniedbań wychowawczych wobec małoletniej córki, a wnuczki powodów, którą po swoim rozwodzie pozwani porzucili pozostawiając na utrzymaniu

powodów. Z uwagi na powyższe powodowie podjęli decyzję o odwołaniu darowizny i zażądali jej zwrotu pismem z dnia 1 lipca 2002 r. Pismem z dnia 16 lipca 2002 r. pozwani zrzekli się darowizny, jednak przedmiot darowizny nie wrócił do powodów. Pozwani zażądali od powodów zapłaty 26.000 zł i zapłaty podatku, którymi to środkami powodowie nie dysponowali. Powodowie wskazali, że w kolejnych latach, zwłaszcza pozwana A. W. (2) dopuściła się wobec nich szeregu krzywdzących i bezprawnych zachowań analogicznych do powyżej wymienionych (zwłaszcza gróźb, znieważenia, naruszenia nietykalności cielesnej powodów). Działania pozwanych były świadome, skierowane przeciwko darczyńcom, miały miejsce na przestrzeni dłuższego okresu czasu, ostatecznie nasiliły się w sierpniu 2015 r. co skłoniło powodów do zakomunikowani pozwanym ponownej decyzji o odwołaniu darowizny. Powodowie dodali, że aktualnie znajdują się w trudnej sytuacji finansowej w związku z koniecznością spłaty kredytu hipotecznego udzielonego pod zastaw ich domu oraz pozostałej części działki, który to zaciągnęli po rozwodzie pozwanych w celu budowy domu dla córki i wnuczki. Pozwani nie interesowali się przedmiotem darowizny, nie opłacali należnych podatków.

Pozwani wnieśli o oddalenie powództwa, zaprzeczając okolicznościom wskazanym w pozwie.

W toku procesu strony podtrzymały swoje stanowiska.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwani M. N. i A. W. (2) zawarli związek małżeński w dniu 15 kwietnia 2001 r. W dniu (...) urodziła się ich córka K. N..

Bezsporne, nadto dowód: dokumenty w aktach XII C 316/06

Powodowie A. W. (1) i E. W. w dniu 10 grudnia 2001 r. umową darowizny zawartą w formie aktu notarialnego przed notariuszem T. K. przenieśli na rzecz córki A. W. (2) (wówczas noszącej nazwisko N.) i jej męża M. N. do ich majątku wspólnego prawo własności niezabudowanej działki nr (...) o powierzchni 440m² z nieruchomości stanowiącej własność powodów położonej w S., gmina D., stanowiącej działkę nr (...) o powierzchni 766 m², dla której Sąd Rejonowy w Poznaniu prowadził księgę wieczystą nr (...). W akcie notarialnym pozwani ustanowili na rzecz powodów dożywotnie nieodpłatne prawo użytkowania całego przedmiotu darowizny. Dla działki nr (...) została założona księga wieczysta nr (...). W księdze tej jako właściciele figurują A. N. (obecnie W.) i M. N. na zasadzie wspólności ustawowej majątkowej małżeńskiej.

Bezsporne, nadto dowód: umowa – k. 15-20, odpis z elektronicznej księgi wieczystej – k. 8-14, wydruk z systemu PESEL-SAD – k. 39-42

Strony wówczas zamieszkiwały wspólnie. Po darowiznie zaczęły się konflikty między stronami. W związku z tym pozwani wyprowadzili się z domu rodzinnego powodów i pozwanej.

Dowód: zeznania powoda – k. 116v-117 w zw. z k. 83-84, zeznania pozwanej k. 117-117v w zw. z k. 85-86

Pismem z dnia 1 lipca 2002 r. powodowie zwrócili się do pozwanych o zwrot darowizny w postaci działki w stanie, w jakim ją otrzymali. W piśmie tym powodowie wskazali, że pozwani uważali, że skoro dostali w dniu 10 grudnia 2001 r. działkę to należy im się także dalej idąca pomoc w budowie domu. Powodowie zaznaczyli, że po wyjaśnieniu im, że się mylą, zaczęło się wyjaśnienie dlaczego syn ma dostać resztę działki tj. 1/3 tego co oni dostali i mały domek, wyjaśnienie, tj. awantury zamieniły się w piekło, które córka robiła powodom o byle co. Powodowie wskazali też, że ciche przyzwolenie jej męża jeszcze bardziej ją w tym umacniało, a dobra wola z ich strony zamieniła się w nienawiść i pogardę jaką okazywali im małżonkowie N..

Powodowie wysłali powyższe pismo drogą pocztową do pozwanych w dniu 1 lipca 2002 r. na adres os. (...) w P.. Pozwani otrzymali to pismo.

Dowód: pismo z dnia 1 lipca 2002 r. – k. 21 z dowodem nadania – k. 22, zeznania pozwanej k. 117-117v w zw. z k. 85-86

Pismem z dnia 16 lipca 2002 r. zatytułowanym „Zrzeczenie się darowizny” pozwani oświadczyli, że zrzekają się z dniem 16 lipca 2002 r. darowizny z dnia 10 grudnia 2001 r. i że powinna ona wrócić do darczyńców. Pozwani uczynili to, gdyż z uwagi na konflikt między stronami nie chcieli zamieszkać na darowanej im nieruchomości i budować domu. Nie doszło jednak do zwrotnego przeniesienia przez pozwanych na rzecz powodów własności nieruchomości. Sytuacja między stronami uległa uspokojeniu.

Dowód: pismo z dnia 16 lipca 2002 r. – k. 23, zeznania pozwanej k. 117-117v w zw. z k. 85-86

W dniu 10 lutego 2006 r. A. W. (2) (wówczas N.) złożyła pozew o rozwiązanie jej małżeństwa z M. N. przez rozwód. W dniu 5 marca 2007 r. Sąd rozwiązał małżeństwo przez rozwód.

Bezsporne, nadto dowód: dokumenty w aktach XII C 316/06, zeznania pozwanej k. 117-117v w zw. z k. 85-86

Pozwana po rozwodzie zamieszkiwała z małoletnią córką K. u swoich rodziców – powodów. Pozwana wraz z córką kilkakrotnie wyprowadzała się od powodów, po czym ponownie się wprowadzała, gdyż strony godziły się po wcześniejszych konfliktach. Między pozwaną a powodami, zwłaszcza pozwaną i powodem dochodziło do sporów i zwykłych rodzinnych kłótni, wywoływanych przez każdą ze stron. Spory wynikały głównie z tego, że powodowie, zwłaszcza powód chcieli mieć wpływ na tryb życia córki i wnuczki, np. decydować, o której godzinie mają być w domu, kto może przyjść do nich do domu. Przy tym zarówno powód, jak i pozwana są nerwowi, impulsywni. Powodowie z córką wielokrotnie się kłócili, potem godzili i relacje między nimi układały się dobrze. Pozwana nie używała wobec rodziców wulgarnych słów, nie używała wobec rodziców przemocy.

Dowód: zeznania świadka J. W. – k. 108-108v, zeznania świadka P. W. – k. 108v-109v, zeznania świadka K. N. – k. 115-116, zeznania powoda – k. 116v-117 w zw. z k. 83-84, zeznania powódki – k. 117 w zw. z k. 84, zeznania pozwanej k. 117-117v w zw. z k. 85-86

W czerwcu 2008 r. miała miejsce awantura między powodami, podczas której powód dopuścił się przemocy fizycznej wobec żony. Została wezwana policja. Powód został umieszczony w szpitalu psychiatrycznym. Takie awantury między powodami miały miejsce kilka razy. Stanowiło to dodatkowe zarzewie konfliktów między pozwaną, stawającą po stronie matki a powodem.

Dowód: zeznania świadka J. W. – k. 108-108v, informacje z KP w T. P. – k. 73, 97, zeznania świadka K. N. – k. 115-116, zeznania pozwanej k. 117-117v w zw. z k. 85-86

W maju 2010 roku pozwana A. W. (2) wyjechała poza granice kraju, nie informując dokładnie, gdzie wyjeżdża i na jak długo. Nie poinformowała o wyjeździe swojej córki. Pozostawiła córkę w dotychczasowym miejscu zamieszkania, tj. u swoich rodziców na kilka miesięcy. Pozwana nie uzgodniła powyższego z rodzicami. Powodowie powiadomili o powyższym policję w dniu 20 kwietnia 2011 r. Po powrocie A. W. (2) pogodziła się z rodzicami, ponownie razem zamieszkali.

Dowód: zeznania świadka J. W. – k. 108-108v, zeznania świadka P. W. – k. 108v-109v, zeznania świadka K. N. – k. 115-116, zeznania powoda – k. 116v-117 w zw. z k. 83-84, częściowo zeznania pozwanej k. 117-117v w zw. z k. 85-86 , informacje z KP w T. P. – k. 73, 97

Do budynku mieszkalnego i warsztatowego znajdującego się na nieruchomości stanowiącej nadal własność powodów, za zgodą pozwanej został dobudowany budynek mieszkalny posadowiony na nieruchomości powodów, a w części na nieruchomości pozwanych, stanowiącej przedmiot niniejszego sporu. Budynek ten został dobudowany po to, aby pozwana wraz z córką miały gdzie zamieszkać – tj. albo w dotychczasowym domu, albo w dobudowanym. Powodowie i pozwana uzgodnili, że w tym celu powodowie zaciągną pożyczkę, a raty pożyczki będą spłacać po połowie. W celu budowy tego budynku powodowie w lipcu 2010 r. zaciągnęli pożyczkę hipoteczną. Była to pożyczka konsolidacyjna – pożyczka bieżąca w kwocie 60.000 zł połączona z wcześniejszym kredytem zaciągniętym przez powodów w G. Banku na kwotę 26.000 zł i w L. Banku, gdzie do spłaty była kwota 34.232 zł. Łącznie wraz z kosztami i ubezpieczeniem

do spłaty była kwota 124.765,52 zł. Pozwana wywiązywała się z uzgodnienia co do partycypacji w spłacie pożyczki do czasu, gdy zamieszkiwała na nieruchomości, tj. do maja 2015 r. Aktualnie nie partycypuje w spłacie kredytu. Ponosi koszty najmu mieszkania, w którym zamieszkuje z córką i partnerem. Nie przyjeżdża na darowaną nieruchomość, o którą aktualnie dbają powodowie.

Dowód: zeznania świadka P. W. – k. 108v-109v, zeznania powoda – k. 116v-117 w zw. z k. 83-84, zeznania powódki – k. 117 w zw. z k. 84, zeznania pozwanej k. 117-117v w zw. z k. 85-86, dokumenty w aktach I Co 199/12

Wnioskiem złożonym w dniu 12 września 2012 r. powodowie zawezwali pozwanych do próby ugodowej przed Sądem, domagając się od pozwanych przeniesienia na powodów prawa własności spornej nieruchomości. W uzasadnieniu wniosku powodowie powołali się na oświadczenie z dnia 1 lipca 2002 r. Wskazali też, że na skutek postępowania pozwanych popadli w kłopoty finansowe, gdyż córka pozwanych jest na ich utrzymaniu i opiece, a pozwani nie partycypują w spłacie pożyczki, którą powodowie zaciągnęli za namową pozwanej na budowę domu. Wniosek został doręczony A. W. (2) w dniu 4 października 2012 r., a M. N. w dniu 17 października 2012 r. Pozwani nie wyrazili zgody na zawarcie ugody.

Dowód: dokumenty w aktach I Co 199/12

Około 2013 r. pozwana, w czasie gdy była w ponownym konflikcie z powodami i z nimi nie zamieszkiwała, wystosowała do powodów pismo z żądaniem rozebrania ww. znajdującej się na nieruchomości pozwanych części budynku dobudowanego do budynku powodów. Ostatecznie zaniechała tych żądań.

Dowód: zeznania powoda – k. 116v-117 w zw. z k. 83-84, zeznania pozwanej k. 117-117v w zw. z k. 85-86

W lipcu 2014 r. pozwana wraz z córką i partnerem M. D. ponownie za zgodą powodów zamieszkała w budynku na nieruchomościach powodów i pozwanych. Relacje między pozwaną a jej rodzicami układały się dobrze. Powód nie zaakceptował jednak nowego partnera córki. M. D. często spożywał alkohol, czego powód nie pochwalał. Nadto powód zarzucał partnerowi córki, że niewłaściwie ją traktuje, że córka i jej partner nie dbają w należyty sposób o mieszkanie. Między partnerem pozwanej a powodem dochodziło do wyzwisk, zaczepek, wymiany zdań. Pozwana w tym nie uczestniczyła. Powód siedział przed domem i zaczepiał M. D., nazywając go „menelem”, pytając, kiedy się wyprowadzi. M. D. początkowo nie reagował na to, jednak z czasem również zaczął kierować do powoda zaczepki słowne, nazwał go „psychicznym”. W dniu 31 maja 2015 r. M. D. wraz z pozwaną i jej córką K. wrócili z festynu, gdzie M. D. wypił kilka piw. Gdy wracali powód A. W. (1) siedział przed domem, nazwał M. D. „menelem”, „penerem”, splunął w jego stronę, wówczas również M. D. splunął w stronę powoda. Powód A. W. (1) wziął wówczas siekierę i stał z nią przed domem. Wówczas również M. D., przebywający w mieszkaniu wziął siekierę i chciał z nią wyjść z domu. Został powstrzymany przez A. W. (2) i E. W. i sytuacja się uspokoiła. Na drugi dzień w związku z tym zdarzeniem została wezwana policja. A. W. (2) i M. D. podjęli decyzję o wyprowadzeniu się, co też wraz z K. N. uczynili następnego dnia. Od tego czasu A. W. (2) i jej rodzice nie utrzymują ze sobą kontaktów.

Dowód: zeznania świadka P. W. – k. 108v-109v, zeznania świadka M. D. – k. 109v-110, zeznania świadka K. N. – k. 115-116, zeznania powoda – k. 116v-117 w zw. z k. 83-84, zeznania powódki – k. 117 w zw. z k. 84, zeznania pozwanej k. 117-117v w zw. z k. 85-86, informacje z KP w T. P. – k. 73, 97

K. N. ma stały kontakt z dziadkami – powodami. Odwiedza ich u nich w domu regularnie. Ma z nimi bliskie, uczuciowe relacje.

Dowód: zeznania świadka K. N. – k. 115-116, zeznania powoda – k. 116v-117 w zw. z k. 83-84

Pozwany M. N. od kilku lat nie ma żadnego kontaktu z powodami, nie odwiedza ich, nie przyjeżdża na nieruchomość darowaną przez powodów. Przez pewien czas po rozwodzie z A. W. (2) przyjeżdżał do powodów po to, by zabrać córkę K. w celu realizacji kontaktów. Podczas jednej z takich wizyt, gdy córka pozwanych miała kilka lat, doszło między nim a powodem do sprzeczki dotyczącej K. i powód wyszedł do M. N. z siekierą.

Bezsporne, nadto dowód: zeznania świadka J. W. – k. 108-108v, zeznania świadka P. W. – k. 108v-109v, zeznania świadka K. N. – k. 115-116, zeznania powoda – k. 116v-117 w zw. z k. 83-84, zeznania powódki – k. 117 w zw. z k. 84, zeznania pozwanej k. 117-117v w zw. z k. 85-86

Pismem z dnia 12 sierpnia 2015 r. zatytułowanym „Odwołanie darowizny”, skierowanym do M. N. i A. W. (2) powodowie oświadczyli, że w związku z bezprawnymi zachowaniami podejmowanymi wobec nich w okresie od października 2001 r., a polegającymi na próbach wyrzucenia ich z pokoju i domu, próbach ich pobicia i naruszenia nietykalności cielesnej, wielokrotnym i powtarzającym się kierowaniu wobec powodów gróźb karalnych (m.in. „zrobimy coś, że pożałujecie”), w tym polegającym na pobiciu przez inne osoby, oczernianiu powodów przed miejscową społecznością, wielokrotnym i powtarzającym się znieważaniu słownym poprzez użycie słów uważanych powszechnie za wulgarne oraz kierowanie komunikatów wyrażających pogardę wobec darczyńców („nie jesteś matką”, „nie jesteście moimi rodzicami”, „wróć do domu jak będziecie na cmentarzu”, „wróć do domu jak będziesz w G. u czubków”), porzuceniu małoletniej K. i pozostawieniu jej bez należytej opieki, odwołują darowiznę dokonaną w dniu 10 grudnia 2001 r. przed notariusz T. K. (Rep. A. 8317/2001) dotyczącą nieruchomości zapisanej w KW (...) w P.. Powodowie wezwali pozwanych do ustalenia w terminie 7 dni od otrzymania pisma terminu zwrotnego przeniesienia własności nieruchomości.

Powodowie wysłali powyższe pismo drogą pocztową do pozwanego M. N. w dniu 21 sierpnia 2015 r. na adres os. (...) i na adres ul. (...) w P., a do pozwanej A. W. (2) w dniu 21 sierpnia 2015 r. na adres Sklepu Netto przy ul. (...) w P..

Dowód: pismo z dnia 12 sierpnia 2015 r. – k. 24 z dowodem nadania – k. 25-27

W Komisariacie Policji w T. P. pod adresem zamieszkania powodów od 10 grudnia 2001 r. odnotowano 13 interwencji Policji:

- 7 czerwca 2008 r. – awantura z mężem, wygonił żonę z domu, wezwano pogotowie, awanturnik został przewieziony do szpitala,
- 29 sierpnia 2008 r. – awantura z chorym psychicznie mężem,
- 15 kwietnia 2011 r. – awantura z taksówkarzem, który wjechał na teren zgłaszającego,
- 16 kwietnia 2011 r. – zgłoszenie, że córka opuściła miejsce zamieszkania nie podając adresu, a jutro jej mąż ma przywieźć po widzeniu dziecko lat 9,
- 20 kwietnia 2011 r. – w dniu 15 maja 2010 r. o godzinie 8:00 A. W. (2) wyszła z domu zabierając rzeczy osobiste i samochód, zostawiła nieletnią córkę pod opieką rodzicowi do chwili obecnej nie może z nią nawiązać kontaktu,
- 10 stycznia 2012 r. – nielegalnie działa odlewnia metali kolorowych,
- 27 lutego 2012 r. – pozostawienie dziecka lat 10 pod opieką dziadków,
- 8 maja 2012 r. – funkcjonuje nielegalna odlewnia metali kolorowych,
- 21 sierpnia 2012 r. – awantura zgłaszającej ze swoim ojcem podczas przekazywania dziecka zgodnie z postanowieniem sądu,
- 2 czerwca 2013 r. – W. B. zgłosiła nieporozumienie między najemcą a wynajmującym
- 31 maja 2015 r. – awantura z konkubentem córki,
- 3 czerwca 2015 r. – A. W. (1) zgłosił, że córka A. W. (2) wraz konkubentem podczas wyprowadzania się z mieszkania w dniu 2 czerwca 2015 r. dokonali przywłaszczenia dwóch dekodery telewizji cyfrowej P. na szkodę zgłaszającego.

Dowód: informacje z KP w T. P. – k. 73, 97

Powodowie chcą sprzedać własną nieruchomość i sąsiadującą z nią nieruchomość pozwanych stanowiącą przedmiot sporu, spłacić kredyt i zakupić dla siebie mniejsze mieszkanie.

Dowód: zeznania powódki – k. 117 w zw. z k. 84

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o:

- częściowo zeznania powoda A. W. (1),
- częściowo zeznania powódki E. W.,
- częściowo zeznania pozwanej A. W. (2),
- zeznania świadka J. W.,
- częściowo zeznania świadka P. W.,
- częściowo zeznania świadka M. D.,
- zeznania świadka K. N.,
- zeznania psychologa K. P.,
- dokumenty wyszczególnione powyżej.

Zeznania świadka J. W. (synowej powodów) były wiarygodne. Świadek zeznawała obiektywnie, rzetelnie, jej zeznania nie noszą znamion chęci zeznawania na korzyść jednej ze stron. Świadek przedstawiała sytuacje korzystne i negatywne zarówno dla jednej, jak i drugiej strony.

Zeznaniom świadka P. W. (syna powodów i brata pozwanej) Sąd dał w przeważającej części wiarę. Sąd odmówił im wiarygodności co do tego, że pozwana lekceważąco traktowała ojca – świadek nie potrafił uzasadnić takiej oceny zachowania pozwanej, przytoczyć przykładów. Również niewiarygodne były zeznania, że w czerwcu 2008 r. między jego rodzicami nie doszło do konfliktu – przeczy temu informacja z KP w T. P., zeznania J. W.. Sąd nie dał im także wiary, że pozwana odnosiła się wulgarnie wobec rodziców, kierowała wobec nich wyzwiska. Sam powód przyznał, że z jej strony sytuacje takie nie miały miejsca. W pozostałym zakresie zeznania świadka były wiarygodne, nie negowane przez inny materiał dowodowy. O obiektywizmie świadka świadczy to, że przedstawiał okoliczności zarówno na korzyść jak i na niekorzyść każdej ze stron. Wskazywał, że konflikty były powodowane przez obie strony. Świadek przyznał, że nie wie, aby pozwani pobili rodziców, chcieli wyrzucić ich z domu, aby były rękoczyny, groźby.

Zeznaniom świadka M. D. (partnera pozwanej) Sąd dał wiarę w części. Sąd odmówił im wiarygodności w zakresie, w jakim świadek zeznał, że nie nadużywał alkoholu – przeczy temu zeznania świadka K. N.. W pozostałym zakresie jego zeznania były wiarygodne, zgodne z zeznaniami pozostałych świadków, zwłaszcza K. N..

Sąd ocenił zeznania świadka K. N. (córkę pozwanej i wnuczki powodów) jako wiarygodne. Świadek ma 15 lat, uczęszcza do gimnazjum. Z uwagi na wiek świadka Sąd przesłuchał K. N. w obecności psychologa dziecięcego K. P.. Dla zapewnienia świadkowi możliwości złożenia zeznań w sposób swobody i nieskrępowany, zważywszy na wiek świadka i jej bliskie relacje, w tym emocjonalne, z obiema stronami procesu, przesłuchanie świadka w pierwszej fazie nastąpiło pod nieobecność stron i ich pełnomocników, o co też prosiła K. N. i co zostało również zaproponowane przez psychologa. Jednocześnie ze sposobu składania zeznań przez świadka pod nieobecność stron, a następnie w drugiej fazie w ich obecności wynika, że pod nieobecność stron świadek zeznawała bardziej swobodnie, nieskrępowanie. Potwierdziła to też biegła psycholog na podstawie własnych obserwacji. W drugiej części przesłuchania, w obecności stron i ich pełnomocników, odczytano dotychczasowe zeznania świadka i umożliwiono stronom i ich pełnomocnikom

zadawanie świadkowi pytań. Jak wynika z zeznań świadka, co też potwierdziła biegła psycholog, K. N. jest zdolna do postrzegania i komunikowania swoich spostrzeżeń, rozumiała zadawane pytania, nie miała problemu z udzielaniem odpowiedzi. Biegła psycholog wskazała nadto, że zeznania K. N. nie noszą znamion konfabulacji. O wiarygodności zeznań świadka K. N. świadczy sposób ich składania, świadek zeznawała obiektywnie, spontanicznie. Przedstawiała sytuacje, których była obserwatorem. Jeśli pewnych zdarzeń nie widziała, wskazywała od kogo posiada o nich wiedzę, a jeśli nie pamiętała – wyraźnie o tym mówiła. Zeznań tych nie negują zeznania innych świadków, ani stron. Istniejące drobne rozbieżności, np. co do czasu pewnych zdarzeń, wieku, w jakim była wówczas K. N. nie podważają ich wiarygodności, a wynikają z upływu czasu. Potwierdza je też informacja z KP w T. P.. Jako pozbawione mocy dowodowej Sąd uznał te zeznania w zakresie, w jaki świadek podała, że jak pozwani mieszkali razem z powodami, jeszcze przed rozwodem, to powód szykanował, naśmiewała się z pozwanego – świadek przyznała, że ona tego nie pamięta, a wiedzę o tym ma jedynie od rodziców.

Sąd za przydatną i wiarygodną uznał ustną opinię biegłej K. P., która brała udział w przesłuchaniu świadka K. N.. Zgodnie z postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2000 roku (sygn. akt: I CKN 1170/98, OSNC 2001, nr 4, poz. 64) opinia biegłego podlega ocenie – przy zastosowaniu art. 233 § 1 k.p.c. – na podstawie właściwych dla jej przedmiotu kryteriów zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażonych w niej wniosków (zob. także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2002 roku, V CKN 1354/00). Kierując się tymi wskazaniem Sąd uznał, że biegła posiadając odpowiednie kompetencje w sposób rzetelny, jasny i spójny, przedstawiała swoją opinie donośnie sposobu złożenia zeznań przez K. N..

Zeznania powoda A. W. (1) były wiarygodne w części. Powód przyznał, że po konflikcie z pozwanym powiedział, że mu pokaże i podszedł do niego z siekierą, czego była świadkiem K. N.. Przyznał również, że w czasie awantury z M. D. wziął siekierę i że za każdym razem jak M. D. wychodził z domu powód pytał się go, kiedy się wyprowadzi. Sąd nie dał tym zeznaniom wiary odnośnie tego, że pozwana po wyjeździe za granicę pisała do córki będącej pod opieką powodów, że wróci jak powód „wyląduje w G.”, „na cmentarzu”. Nie potwierdził tego żaden dowód. Również potwierdzenia w materiale dowodowym nie znalazły zeznania powoda, że córka „obgadywała” powodów. Sąd nie dał wiary zeznaniom powoda, że pozwana A. W. (2) i to od początku po darowiźnie mówiła, że „naśle na powoda ludzi”, że szykanowała powodów, obgadywała – nie potwierdza tego żaden materiał dowodowy, w szczególności zeznania zawnioskowanych przez powodów świadków. Również nie była wiarygodna ta część zeznań powoda, w której stwierdził, że pozwany M. N. rzucił się na niego z pięściami, gdy wnuczka miała 3 lata, próbował go pobić i kierował wobec niego groźby karalne od początku po darowiźnie. Także tej sytuacji nie potwierdzają dowody zebrane w sprawie. Nadto powód stwierdził, że właśnie wtedy po raz pierwszy dokonali odwołania darowizny. Tymczasem pierwsze odwołanie darowizny miało miejsce w 2002 r., a więc gdy wnuczka powodów miała skończony rok. Przy tym w treści oświadczenia o odwołaniu darowizny powodowie nie wspominają o takich sytuacjach ze strony pozwanego, przeciwnie, wskazują, że to pozwana wszczyniała awantury, a pozwany tego nie czynił, lecz „milcząco zezwalał” na zachowania pozwanej. Gdyby sytuacja z „rzuceniem się z pięściami”, pobiciem, groźbami karnymi ze strony pozwanego miała miejsce przed pierwszym oświadczeniem o odwołaniu darowizny niewątpliwie znalazłaby wyraz w treści tego oświadczenia. Powód przyznał natomiast, że pozwana nie stosowała wobec powodów przemocy, nie odnosiła się do nich wulgarnie. W pozostałym zakresie zeznania powoda były wiarygodne. Były co do zasady zbieżne z zeznaniami pozwanej. Drobne rozbieżności w szczegółach niektórych zdarzeń nie miały natomiast znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Zeznania powódki E. W. były wiarygodne. Powódka przyznała, że jej mąż wziął siekierę i również M. D. wziął siekierę. Wskazała, że nie była świadkiem sytuacji, gdy powód nastraszył zięcia – pozwanego siekierą. Przedstawiła powody, dla których powodowie chcą odzyskać darowaną pozwanym nieruchomości. Przyznała, że zarówno jej mąż, jak i córka są osobami nerwowymi i stąd wynikały konflikty. Przyznała też, że to przez partnerów córki psuły się relacje między powodami a pozwaną.

Zeznania pozwanej A. W. (2) oceniono jako niewiarygodne w części, w której stwierdziła, że mówiła córce o wyjeździe za granicę i że ta za namową powoda nie chciała z nią jechać – przeczą temu zeznania K. N. i powoda. W pozostałym zakresie zeznania pozwanej były wiarygodne, zgodne z pozostałym wiarygodnym materiałem dowodowy.

Wyszczególnionym powyżej jako podstawa ustaleń faktycznych dokumentom zebranych w aktach sprawy i w aktach sprawy rozwodowej pozwanych (art. 309 k.p.c.) Sąd dał wiarę, gdyż nie były kwestionowane przez strony procesu, a i Sąd nie miał podstaw, by podważyć ich wiarygodność z urzędu. Podkreślić przy tym należy, że w świetle art. 245 k.p.c. dokument prywatny stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Zgodnie natomiast z art. 244§1 k.p.c. dokumenty urzędowe, sporządzone w przepisanej formie przez powołane do tego organy władzy publicznej i inne organy państwowe w zakresie ich działania, stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone.

Powodowie cofnęli wniosek o dowód z zeznań świadka F. C..

Sąd pominął dowód z zeznań pozwanego, gdyż przebywa poza granicami kraju i zgodnie z oświadczeniem jego pełnomocnika nie stawilby się na przesłuchanie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 888 § 1 k.c. przez umowę darowizny darczyńca zobowiązuje się do bezpłatnego świadczenia na rzecz obdarowanego kosztem swego majątku. Przyjmuje się, że darowizna prowadzi do tzw. aktu szczodroblowości, czyli spełnienia świadczenia przez darczyńcę w celu wzbogacenia obdarowanego bez uzyskiwania w zamian ekwiwalentu ekonomicznego. Zobowiązanie darczyńcy musi być zatem w zamierzeniu bezpłatne. Odmienną kwestią są zaś nie wpływającą na byt prawny umowy darowizny osobiste motywy dokonania darowizny. Pobudką doprowadzającą do zawarcia umowy może być chęć wyrażenia uczucia przywiązania czy wdzięczności, wyświadczenia przysługi lub niesienia pomocy, uzyskania przyjaźni czy odpowiedniego postępowania osoby obdarowanej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 października 2004 r., sygn. akt II CK 39/04, Lex nr 1448701).

Zgodnie z art. 890 § 1 k.c. dla ważności umowy wymagane jest, aby oświadczenie darczyńcy zostało złożone w formie aktu notarialnego. Bezspornym między stronami było, że doszło między nimi do zawarcia umowy darowizny. Powodowie przenieśli na pozwanych (do wspólności majątkowej) własność nieruchomości, a oświadczenie darczyńców zostało wyrażone w formie aktu notarialnego.

Nieodpłatne świadczenie darczyńcy, nakłada z kolei na obdarowanego etyczny obowiązek wdzięczności. Ustawodawca przewidział bowiem dla darczyńcy prawo odwołania darowizny w sytuacji, kiedy obdarowany jest względem niego rażąco niewdzięczny. Prawo to zostało przewidziane w art. 898 § 1 k.c. Zgodnie z tym przepisem darczyńca może odwołać darowiznę nawet już wykonaną, jeżeli obdarowany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności. Natomiast zwrot przedmiotu odwołanej darowizny jak stanowi § 2 powołanego artykułu powinien nastąpić stosownie do przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. Od chwili zdarzenia uzasadniającego odwołanie obdarowany ponosi odpowiedzialność na równi z bezpodstawnie wzbogaconym, który powinien się liczyć z obowiązkiem zwrotu.

Trzeba też w tym miejscu zaznaczyć, co nie było sporne między stronami, że odwołanie darowizny nie wywołuje skutków rzeczowych, lecz jedynie skutek obligacyjny, a zwrot przedmiotu darowizny następuje stosownie do przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. Obdarowany ma wówczas obowiązek wydać ten przedmiot darczyńcy i przenieść na niego własność. Jeżeli chodzi o nieruchomość, ma więc obowiązek zawrzeć umowę notarialną przenoszącą własność nieruchomości na darczyńcę. W razie odmowy darczyńca jest uprawniony do wytoczenia powództwa o stwierdzenie obowiązku złożenia przez obdarowanego oświadczenia woli co do przeniesienia własności z powrotem na darczyńcę (art. 64 kc i art. 1047 kpc). Przy tym w niniejszej sprawie żądanie skierowane przeciwko pozwany, z uwagi na ustanie wspólności majątkowej małżeńskiej obdarowanych w wyniku rozwiązania ich małżeństwa było dopuszczalne, ale jako dotyczące ich udziałów we współwłasności, które zgodnie z domniemaniem z art. 43§1 kro są równe, a więc wynoszą po 1/2.

Wymaga podkreślenia, że ustawodawca nie zdefiniował pojęcia rażącej niewdzięczności, ani nie określił przesłanek, jakie należy brać pod uwagę przy ocenie zachowań obdarowanego. O istnieniu lub nieistnieniu podstaw do odwołania darowizny z powodu rażącej niewdzięczności w każdym przypadku decydują więc konkretne okoliczności, rozważane na tle zwyczajów panujących w określonych środowiskach społecznych, które nie wykraczają poza wypadki życiowych konfliktów. Każdy przypadek powinien być zatem rozważony indywidualnie. W orzecznictwie przyjmuje się, że znamion rażącej niewdzięczności nie wyczerpują z reguły czyny nieumyślne obdarowanego, drobne czyny nawet umyślne, ale niewykraczające, w określonych środowiskach poza zwykłe konflikty życiowe, rodzinne, jak też wywołane zachowaniem się, czy działaniem darczyńcy. O rażącej niewdzięczności nie można mówić, gdy istotną przyczynę (czy nawet źródło) konfliktów występujących między stronami umowy darowizny stanowi zachowanie się darczyńcy (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 31 maja 2016 r., I ACa 27/16). Nie jest również obojętną przyczyną niewdzięczności, bo umożliwia dokonanie osądu, czy i na ile zachowanie obdarowanego może być uznane za nieusprawiedliwione. Przesłanka niewdzięczności, w stopniu rażącym, ma zaś kwalifikowany charakter, odnoszący się do zachowań, które oceniając rozsądnie, przy uwzględnieniu miernika obiektywnego i subiektywnego, muszą być uznane za wysoce niewłaściwe i krzywdzące darczyńcę, jak na przykład popełnienie przestępstwa przeciwko życiu lub zdrowiu, czci albo mieniu, ciężkie naruszenie obowiązków rodzinnych, naruszenie godności osobistej ze świadomością i w nieprzyjaznym zamiarze (por. wyrok Najwyższego z dnia 15 czerwca 2010 r., sygn. akt II CSK 68/10, Lex nr 852539). Niezależnie od zachowań obdarowanego względem samego darczyńcy darowizna może zostać odwołana na podstawie art. 898 § 1 kc także wówczas, kiedy wysoce naganne zachowanie się obdarowanego skierowane jest wprawdzie bezpośrednio przeciwko osobie bliskiej darczyńcy, ale dotyka jednocześnie odczuć samego darczyńcy i to w taki sposób, że usprawiedliwia ocenę postawy obdarowanego jako rażąco niewdzięcznej. Zachowanie się obdarowanego w stosunku do tej osoby bliskiej musi być szczególnie naganne, tak aby usprawiedliwiało ocenę, iż dotykając pośrednio darczyńcy, można je było zakwalifikować jednocześnie jako rażąco niewdzięczne w stosunku do niego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 1998 r. II CKN 688/97). Jednocześnie jednak przyjmuje się, że w tej sytuacji zachowanie obdarowanego może być uznane za przejaw rażącej niewdzięczności wobec darczyńcy, gdy celem tego zachowania jest w rzeczywistości oddziaływanie na osobę darczyńcy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 1997 r. I CKN 16/97).

W konsekwencji rolą Sądu jest sprecyzowanie treści pojęcia rażącej niewdzięczności, ustalenie czy występuje na tle okoliczności konkretnej sprawy. Należy też dodać, że nie mogą być uznane za rażącą niewdzięczność przykrości i krzywdy czynione impulsywnie, lecz mieszczące się w granicach zwykłych konfliktów życia codziennego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 września 1997 r. III CKN 170/97 nie publ. oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 1997 r. I CKN 117/97 nie publ.). Nie zawsze przy tym brak długotrwałości i powtarzalności pewnych zachowań przesądza o tym, że nie mamy do czynienia z rażącą niewdzięcznością obdarowanego (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2005 r. I CK 571/04).

Art. 899 § 3 kodeksu cywilnego przewiduje z kolei, że darowizna nie może być odwołana po upływie roku od dnia, w którym uprawniony do odwołania dowiedział się o niewdzięczności obdarowanego, a więc co najmniej od dnia, w którym miał miejsce incydent świadczący o rażącej niewdzięczności obdarowanego. Tymczasem zgodnie z powszechnie przyjętą wykładnią art. 899 § 3 k.c., potwierdzoną między innymi wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2004 r. w sprawie III CK 601/03 (Lex 1084555), każdy wypadek naganego zachowania się obdarowanego, który może być traktowany, jako rażąca niewdzięczność, daje podstawę do odwołania darowizny i każdy z osobna podlega osobnej prekluzji z art. 899 § 3 k.c. Tolerowanie danego stanu przez czas dłuższy niż rok nie może być racjonalnie łączone z rażącą niewdzięcznością (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 2010 r. II CSK 68/10). Ten stosunkowo krótki termin na realizację prawa przez darczyńcę jest uzasadniany potrzebą eliminowania niepewności po stronie obdarowanego. Bieg tego terminu rozpoczyna się od momentu dowiedzenia się o przyczynie odwołania darowizny, a więc powzięcia wiedzy o niewdzięcznym zachowaniu obdarowanego. Uprawnione jest stanowisko, że skoro uprawniony przez okres jednego roku nie odwołuje darowizny, to albo obdarowanemu przebaczył, albo nie odczuł, że zachowanie obdarowanego nosi znamiona zachowania niewdzięcznego (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 25 stycznia 2016 r. I ACa 837/15).

Z przedstawionych rozważań wynika, że powodowie powinni wykazać zgodnie z art. 6 k.c. istnienie okoliczności faktycznych świadczących o rażącej niewdzięczności pozwanych, a nadto że okoliczności te miały miejsce przed upływem roku od złożenia oświadczeń o odwołaniu darowizny, a więc w odniesieniu do odwołania darowizny dokonanego pismem z dnia 1 lipca 2002 r. w okresie od 10 grudnia 2001 r. (skoro pismo o odwołaniu darowizny zostało nadane do pozwanych 1 lipca 2002 r., a brane od uwagę mogą być tylko okoliczności istniejące po dokonaniu darowizny czyli od 10 grudnia 2001 r.), a w odniesieniu do odwołania darowizny dokonanego pismem z dnia 15 sierpnia 2015 r. w okresie od 21 sierpnia 2014 r. (skoro pisma o odwołaniu darowizny zostały nadane do pozwanych 21 sierpnia 2015 r.).

Odnosząc się do okoliczności wskazanych w piśmie z dnia 1 lipca 2002 r. stwierdzić trzeba, że nie zostały one wykazane przez powodów. W szczególności pozwani nie przyznali ich wystąpienia w piśmie z dnia 16 lipca 2002 r., w którym wyrazili wolę zwrotu przedmiotu darowizny powodom. Z materiału dowodowego nie wynika też, aby pozwana wszczyniała w okresie od 10 grudnia 2001 r. do 1 lipca 2002 r. awantury i to które „zamieniły się w piekło” dla powodów, a pozwany M. N. na to przyzwał, ani aby wyrażali nienawiść i pogardę wobec powodów. W szczególności istnienia takich sytuacji i to w tym okresie nie potwierdzili świadkowie. Z przyczyn omówionych przy analizie dowodów nie były też wiarygodne twierdzenia powoda, że pozwana A. W. (2) i to od początku po darowiznie mówiła, że „naśle na powoda ludzi”, że szykanowała powodów, „obgadywała”, że pozwany M. N. rzucił się na powoda z pięściami, próbował go pobić i kierował wobec niego groźby karalne. Także tych sytuacji nie potwierdzają dowody zebrane w sprawie. Powód przyznał natomiast, że pozwana nie stosowała wobec powodów przemocy, nie odnosiła się do nich wulgarnie. Ustalenia poczynione w sprawie wskazują natomiast, że w analizowanym okresie między powodami a pozwanymi istniał konflikt, który spowodował, że pozwani wyprowadzili się od powodów, w konsekwencji czego zrezygnowali z planowanej budowy domu na nieruchomości otrzymanej od powodów i w związku z tym w piśmie z dnia 16 lipca 2002 r. wyrazili wolę zwrotu przedmiotu darowizny powodom. Powodowie nie naprowadzili jednak żadnych dowodów, z których wynikałoby, że konflikt ten został spowodowany wyłącznie przez pozwanych, że powodowie w żaden sposób nie spowodowali lub nie przyczynili się do jego powstania, ani że miał taki charakter, który pozwalałaby na uznanie zachowania pozwanych za rażąco niewdzięczne. Znamiennym jest również, że relacje między stronami następnie się uspokoiły, a nadto pozwana po rozwodzie wraz z córką zamieszkała z powodami.

Z kolei co do okoliczności mających uzasadniać odwołanie darowizny dokonane pismem z dnia 12 sierpnia 2015 r. należy zauważyć, że pozostawienie małoletniej K. N. przez pozwaną pod opieką powodów, jak wynika z ustaleń, miało miejsce znacznie ponad rok przed złożeniem tego oświadczenia, a więc z tej przyczyny nie może w ogóle być brane pod uwagę. Nadto nie zostało wykazane, aby celem tego zachowania pozwanej było w rzeczywistości oddziaływanie na powodów (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 1997 r. I KKN 16/97). Przy tym po tej sytuacji powodowie pogodzili się z pozwaną, ponownie u nich zamieszkała, co jest przejawem przebaczenia (o czym też mowa poniżej). Co do pozostałych wskazanych w tym piśmie przyczyn odwołania darowizny, to powodowie nie wykazali ich faktycznego istnienia i to w okresie roku przed złożeniem przedmiotowego oświadczenia.

Pozwany M. N. w ogóle od kilku lat nie ma żadnego kontaktu z powodowami, a więc okoliczności wskazane w oświadczeniu z jego strony w okresie od 21 sierpnia 2014 r. nie mogły mieć i nie miały miejsca. Przy tym powód sam przyznał, że oświadczenie to skierowane zostało również do pozwanego tylko dlatego, że figuruje on w księdze wieczystej. Sam fakt braku kontaktów między powodami a pozwanym nie stanowi rażącej niewdzięczności tego ostatniego. Strony wzajemnie nie utrzymują ze sobą kontaktów, co jest uzasadnione rozwodem pozwanych, a także zachowaniem powoda, które podczas jednej z kłótni z M. N. podszedł do niego z siekierą.

Nie zostało natomiast wykazane, aby A. W. (2) podejmowała się wobec powodów działań, o których mowa w oświadczeniu z dnia 12 sierpnia 2015 r. w okresie od 21 sierpnia 2014 r. Jak wynika z ustaleń faktycznych relacje między powodami a pozwaną A. W. (2) w tym okresie, od czasu ponownego zamieszkania z powodami w lipcu 2014 r. były dobre. Przy tym powodowie sami przyznali, że pozwana nie stosowała wobec powodów przemocy, nie odnosiła się do nich wulgarnie. Nie zostało wykazane, aby w analizowanym okresie pozwana próbowała pobić rodziców, naruszała ich nietykalność cielesną, kierowała wobec nich groźby, oczerniała ich, znieważała, pogardzała nimi, czy próbowała

ich wyrzucić z domu, z pokoju. Powódka sama przyznała w zeznaniach, że w tym okresie spory istniały między powodami a M. D., a nie między powodami a pozwaną. Przy tym konflikt między powodami, a zwłaszcza powodem, a M. D. był konfliktem, do którego powstania przyczynił się sam powód swoim niewłaściwym zachowaniem. Nie akceptując partnera córki, powód zaczepiał go, nazywając go „menelem”, „pijakiem”, pytając, kiedy się wyprowadzi, co powodowało podobne zachowania po stronie M. D.. Pozwana wraz z partnerem i wnuczką wyprowadziła się na początku czerwca 2015 r. po sytuacji również wywołanej przez powoda, kiedy ten nazwał M. D. „menelem”, „penerem”, splunął w jego stronę, co wywołało tożsamą reakcję partnera powódki. To powód wówczas wziął siekiere, co w odpowiedzi uczynił również M. D.. Zamiennym jest, że to powódka i pozwana uspokoiły zwaśnionych.

W przedstawionych okolicznościach brak jest podstaw do uznania, aby pozwana w analizowanym okresie zachowywała się w sposób rażąco niewdzięczny wobec powodów.

Istotnym jest również, że jeśli zachowania obdarowanego mające stanowić przyczynę odwołania darowizny miały miejsce przed rokiem od złożenia oświadczenia o odwołaniu darowizny i miały charakter ciągle to nie powoduje to biegu na nowo terminu na odwołanie darowizny (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 2010 r. II CSK 68/10). Jedynie nowe zdarzenia spełniające kryteria z art. 898 § 1 k.c. zaistniałe już po złożeniu oświadczenia o odwołaniu darowizny (doręczeniu pozwu), lecz przed zamknięciem rozprawy, na które darczyńca w toku postępowania powoływał się jako na podstawę faktyczną powództwa mogą stanowić dodatkową przyczynę uzasadniającą odwołanie darowizny (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 3 października 2012 r. I ACA 1297/11). W tej sytuacji składanie w toku procesu osobnego (kolejnego) oświadczenia woli (w sposób przewidziany w art. 900 k.c.) jest bezprzedmiotowe, jeśli fakt odwołania darowizny wynika z dokonanych przez powodów czynności w toku procesu (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2004 r. III CK 601/03). Skoro bowiem jak stanowi art. 900 k.c. odwołanie darowizny następuje przez oświadczenie złożone obdarowanemu na piśmie nie zastrzegając rygoru nieważności w razie niedochowania formy pisemnej, to jest to forma zastrzeżona wyłącznie dla celów dowodowych (art. 73 k.c.). Oświadczenie o odwołaniu darowizny może być zatem dokonane również ustnie. Istotne jest wtedy określenie, kiedy takie oświadczenie zostało w istocie złożone oraz czy i kiedy dotarło ono ostatecznie do obdarowanego (art. 61 k.c.). W tej sytuacji składanie w toku procesu osobnego (kolejnego) oświadczenia woli (w sposób przewidziany w art. 900 k.c.) jest bezprzedmiotowe, jeśli fakt odwołania darowizny wynika z dokonanych przez powodów czynności w toku procesu (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2004 r. III CK 601/03). W toku sprawy powodowie podnosili, że pozwana nie interesuje się nieruchomością, nie płaci podatków za nią, nie utrzymuje kontaktów z powodami i nie partycypuje w spłacie kredytu zaciągniętego przez powodów, mimo wcześniejszych ustaleń. Powyższe zachowania pozwanej nie noszą znamion rażącej niewdzięczności, a dodatkowo brak płatności podatków nie został wykazany i nie jest działaniem skierowanym przeciwko powodom. Opisane zdarzenia nie wykraczają też poza ramy konsekwencji zdarzenia z początku czerwca 2015 r., opisanego wyżej a wywołanego przez powoda. Pozwana wyjaśniła też przyczyny braku partycypacji w spłacie kredytu od momentu zaistnienia tego zdarzenia – ponoszenie kosztów wynajmu mieszkania po wywołanej tym zdarzeniem konieczności wyprowadzenia się z zajmowanego z powodami domu, a w konsekwencji brakiem środków. Nadto analizowana okoliczność powstała na ponad rok przed powołaniem w niniejszym procesie, co miało miejsce na rozprawie w dniu 11 października 2016 r., kiedy to dopiero pozwani wskazali, że mimo ustaleń co do partycypacji w spłacie kredytu, pozwana od czerwca 2015 r. tego nie czyni. Nadmienić też trzeba, że powodowie dysponują obecnie częścią domu, w której zamieszkiwała pozwana z partnerem i córką, a zatem nic nie stoi na przeszkodzie jej wynajęciu w celu pozyskania środków na spłatę kredytu.

Sąd analizował również skutki złożenia przez powodów w dniu 12 września 2012 r. wniosku o zawezwanie pozwanych do próby ugodowej, gdzie domagali się od pozwanych przeniesienia na powodów prawa własności spornej nieruchomości. Również bowiem sam pozew "o odwołanie darowizny", a więc też wniosek o zawezwanie do próby ugodowej wskazujący przedmiot darowizny i przyczynę odwołania dostatecznie określa wolę darczyńcy odwrócenia skutków umowy darowizny. Pismo procesowe, wywiera przede wszystkim skutki w zakresie postępowania, ale jest też oświadczeniem woli powoda i z chwilą doręczenia pozwanemu wywiera również skutki materialnoprawne. Tym samym doręczenie odpisu pozwu czy wniosku o zawezwanie do próby ugodowej "o odwołanie darowizny"

spełnia wymaganie określone w art. 900 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 października 2002 r., I CKN 1036/00, Lex nr 577426). W uzasadnieniu wniosku o zawiązanie do próby ugodowej powodowie powołali się na oświadczenie z dnia 1 lipca 2002 r. i w tym zakresie należy odesłać do wcześniej poczynionych uwag. Wskazali też, że na skutek postępowania pozwanych popadli w kłopoty finansowe, gdyż córka pozwanych jest na ich utrzymaniu i opiece, a pozwani nie partycypują w spłacie pożyczki, którą powodowie zaciągnęli za namową pozwanej na budowę domu. Powodowie w toku niniejszej sprawy nie wykazali jednak, aby sytuacje takie miały miejsce przed rokiem od złożenia wniosku o zawiązanie do próby ugodowej tj. od 12 września 2011 r. i jakie okoliczności temu towarzyszyły, co nie pozwala na stwierdzenie, aby takie postępowanie pozwanych miało wówczas miejsce i stanowiło rażąco niewdzięczność. Przy tym z ustaleń poczynionych w sprawie wynika, że pozwana zaprzestała partycypacji w spłacie kredytu od czerwca 2015 r. Pozwany M. N. w ogóle nie czynił z powodami żadnych uzgodnień co do kredytu i jego spłaty. Pozostawienie K. N. pod opieką powodów miało miejsce w maju 2010 r. Nadto, aby ewentualny fakt pozostawienia K. N. pod ich opieką mógł być podstawą odwołania darowizny, raz jeszcze trzeba zauważyć, że musiałoby zostać wykazane nie tylko, że miał miejsce, lecz także, że celem tego zachowania było w rzeczywistości oddziaływanie na osobę darczyńcy (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 1997 r. I CKN 16/97), co w niniejszej sprawie nie zostało wykazane.

Na zakończenie koniecznym jest wskazanie, że ustalenia poczynione w niniejszej sprawie wskazują na istnienie między powodami a pozwaną w różnych okresach czasu sporów, po których strony godziły się, przebaczały sobie wcześniejsze postępowanie, ponownie ze sobą zamieszkiwały. Spory te wywoływane były postawą obu stron i nerwowym charakterem powoda i pozwanej. M.in. w lipcu 2014 r. pozwana ponownie zamieszkała z powodami, ich relacje układały się dobrze, strony się pogodziły, a tym samym abstrahując od wcześniej poczynionych uwag, w tym zwłaszcza co do ograniczenia terminem rocznym na złożenie oświadczenia, również z uwagi na art. 899§1 k.c. okoliczności sprzed tego czasu nie mogły być brane pod uwagę. Skuteczność przebaczenia nie jest uzależniona od zachowania jakiejś formy szczególnej. Może ono być zatem dokonane w sposób wyraźny albo nawet tylko dorozumiany w formie gestu darczyńcy, który manifestuje brak jakichkolwiek pretensji wobec darczyńcy (Z. Gawlik [w:] A. Kidyba (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania - część szczególna, LEX, 2014). Ponowne „przyjęcie pod dach” pozwanej z córką, niewątpliwie świadczy o przebaczeniu ewentualnych wcześniejszych niewłaściwych zachowań.

Mając na uwadze całokształt przedstawionych rozważań, wobec braku przesłanek z art. 898 k.c., Sąd powództwo oddalił.

Powodowie byli w całości zwolnieni od kosztów sądowych i nie ponieśli żadnych kosztów procesu, również pozwani nie ponieśli żadnych kosztów procesu – w związku z tym nie zachodziła podstawa do rozstrzygnięcia o kosztach procesu poniesionych przez strony.

Na podstawie §8 pkt 6 w zw. z §4 ust. 1, 2 i 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu, Sąd przyznał ze środków Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Poznaniu adwokatowi A. O. wynagrodzenie w kwocie 4.800 zł netto, tj. 5.904 zł brutto za pomoc prawną udzieloną powodom z urzędu. Wyjściową stawką wynagrodzenia zgodnie z tymi przepisami była 1/2 stawki maksymalnej tj. 3.600 zł. Z uwagi na charakter sprawy i jej przedmiot, czas trwania, trzy terminy rozpraw, przesłuchanie 4 świadków, złożenie wraz z pozwem wniosku o zabezpieczenie roszczenia Sąd uznał za zasadne jej podwyższenie do kwoty 4.800 zł. Brak było natomiast podstaw do przyznania wyższego wynagrodzenia, a to z uwagi na ilość rozpraw, zakres postępowania dowodowego, sporządzenie przez pełnomocnika powodów wyłącznie trzech pism procesowych, w tym jednego informującego jedynie o sprawie o zawiązanie do próby ugodowej. Wniosek pełnomocnika powodów o przyznanie wynagrodzenia w wysokości dwukrotności stawki nie znajdował natomiast uzasadnienia w mających w sprawie zastosowanie przepisach.

SSR del. do SO Agnieszka Śliwa